

Pierwsze kontakty archeologów z Wieruszowem sięgają 1960 roku. To dzięki badaniom archeologicznym wiadomo, że ciągłość osadnictwa na terenie miasta i gminy była zachowana od 2500 lat. Historia grodu nad Prosną, położonego niegdyś w ziemi wieluńskiej, sięga czasów średniowiecza, kiedy to w 1368 r. pojawił się pierwszy oficjalny dokument pisany o mieście. Dotyczył on ugody zawartej między miejscowym proboszczem Henrykiem a Klemensem Wieruszem - właścicielem Wieruszowa i Świły.

Najstarszą częścią Wieruszowa był gród leżący w widłach Prozny i Niesobu. Obok niego, po lewej stronie rzeki, istniało dawniej najstarsze osiedle nieobronne, zwane Starym Wieruszowem (Wierusow antiqua, antiquum oppidum Wyerusszow). Natomiast na przełomie XIII i XIV wieku, na prawym brzegu Prozny, założony został Nowy Wieruszów (nova Wieruszow 1368, Weruschow, Wersilgaw), do którego pod koniec XIV wieku przeniesiono ośrodek miejski. W odróżnieniu od innych miast Wieruszów był miastem prywatnym, szlacheckim. Jego założycielem był rycerski ród Wieruszów, który przybył na tereny pod koniec XIII wieku, prawdopodobnie z Niemiec lub ze Śląska. Pierwszym właścicielem miasta był Bernard Wierusz - sędzia ziemi wieluńskiej, który poza Wieruszowem i zamkiem Kopanicą dziedziczył kilka wsi, był więc najzamożniejszym dziedzicem na tym terenie. Do niego należała również najstarsza znana pieczęć z herbem miasta z 1395 r. Herb przedstawiał kozła do połowy czarnego, a od połowy w czerwono - srebrną szachownicę. Tarcza herbowa posiadała natomiast kolor srebrny. Oprócz Wieruszów herbu tego używały rodziny Bielskich, Kowalskich i Walknowskich. To właśnie ówczesnemu właścicielowi miasta i jego synowi Bieniaszowi zawdzięczamy fundację klasztoru paulinów z drewnianymi kościółkami św. Ducha i Nawiedzenia Najświętszej Matki, co nastąpiło w 1401 r.



W II połowie XIV wieku Wierusze stali się najliczniejszym rodem w wieluńskim, piastowali wówczas czołowe rządy ziemskie, a najczęściej urząd sędziego. Po śmierci pierwszego właściciela Bernarda miejscowość odziedziczył jego syn Klemens, który w 1413 r. przyjął urząd chorążego wieluńskiego. W 1451 r. wraz ze śmiercią Klemensa Wieruszów przeszedł

w obce ręce. Założycielom zawdzięczał nie tylko swój początek, ale również fundację kościoła, a także konwentu paulinów, który wszyscy Wierusze, według możliwości, obdarowywali.

W 1442 r. miejscowość została zniszczona przez wojska Elżbiety, wdowy po Albrechcie II Habsburgu, królu niemieckim, czeskim i węgierskim. walczącej o tron czeski i węgierski dla swego syna Władysława Pogrobowca.

Wiek XV to duży rozwój urbanistyczny miasta, w 1464 r. posiadało ono już szpital z własnym budynkiem. W 1467 r. prawdopodobnie żona Klemensa sprzedała Wieruszów Janowi Kępińskiemu z Baranowa, który wkrótce odsprzedał dobra wieruszowskie swemu bratu Wierzbięcie. Wierzbięta po objęciu władzy w mieście zaczyna nazywać się Wierzbięta - Wieruszowski.



W latach 1497 - 1498 Wieruszów był lokowany na prawie niemieckim za sprawą Andrzeja Wieruszowskiego syna Wierzbięty - Wieruszowskiego. W 1507 r. wskutek małżeństwa z wdową po Andrzeju Małgorzată, Andrzej Oporowski pieczętujący się herbem Sulima, kasztelan brzesko - kujawski, zostaje właścicielem grodu nad Prosną. Po jego śmierci w 1541 r. miasto dziedziczy syn Oporowskiego - Mikołaj, łowczy sieradzki i kasztelan wieluński. Mikołaj Oporowski, zajęty sprawami urzędowymi, niewiele czasu spędzał w odziedziczonym mieście. Dlatego też sprawami gospodarczymi, po śmierci kasztelana w 1562 r., zajmowała się jego córka. W tym samym roku Zofia Oporowska zawarła małżeństwo z Janem Tomickim, kasztelanem gnieźnieńskim który, w ten sposób, stał się kolejnym właścicielem Wieruszowa. Po śmierci Zygmunta Augusta, podczas obrad elekcyjnych, wymieniono Jana Tomickiego jako jednego z kandydatów do korony. Po przegłosowaniu kandydatury Henryka Walezego wszedł on w skład poselstwa do Francji. Z powodu choroby nie mógł towarzyszyć elektowi podczas jego podróży z Paryża do Krakowa i musiał wcześniej opuścić Francję. Zrekompensował to sobie goszcząc w murach wieruszowskiego zamku Henryka Walezego w 1573 r. Tomiccy, obok Górków czy Bnińskich, należeli do znanych i aktywnych rodzin innowierczych w Wielkopolsce. Z inicjatywy Tomickiego utworzono jeden ze znaczących zborów luteranckich na tym obszarze. Ze zborom związana jest również działalność dwóch znanych kaznodziejów polskiej reformacji. W latach 80-tych XVI wieku kaznodzieją był tu Jan Turnowski, a przez trzy lata obowiązki ministra zboru pełnił Maciej Rybiński, studiujący niegdyś w Heidelbergu. W 1578 r. synowie Tomickiego dzielą ojcowiznę. Wieruszów przypada Piotrowi. Nowy właściciel nie był już tak zagorzałym innowiercą jak jego ojciec. Żona Piotra była nawet gorliwą katoliczką i po śmierci męża w 1598 r. oddała kościół katolikom. Reformacja w

Wieruszowie była więc tylko chwilowym epizodem, który nie pozostawił trwałych śladów. Po upadku zboru wieruszowiacy wrócili ponownie na łono kościoła katolickiego. W ten sposób jeden z najgłośniejszych zborów przestał istnieć. Po śmierci Piotra Tomickiego Wieruszów odziedziczyli jego synowie Krzysztof i Jan. Prawdopodobnie nie zawsze gospodarzyli sami, gdyż w 1639 r. dobra wieruszowskie dzierżawił Wacław Pakosławski. Po Tomickich jedna część miasta dostała się w ręce Kazimierza Zalewskiego, a Wieruszów, wraz z resztą posiadłości, nabył Stanisław Worszycki, wojewoda i kasztelan krakowski. Rządy ówczesnego właściciela dóbr wieruszowskich nie zaznaczyły się niczym szczególnym, gdyż przebywał on z dala od swego miasta. **Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż 20 marca 1673 r., podczas wizytacji klasztoru Ojców paulinów, zmarł Augustyn Kordecki - bohaterski obrońca Jasnej Góry w Częstochowie podczas potopu szwedzkiego.**

Od wieku XVII gród nad Prosną stopniowo upada. W 1707 r. Wieruszów był w posiadaniu Józefa Męcińskiego - kasztelana braclawskiego. Po nim, trzynaście lat później, miasto dziedziczy starosta ostrzeszowski i marszałek Trybunału Konstytucyjnego, Wojciech z Kurozwek Męciński. Za jego rządów miejscowość przechodzi lata ciężkiej próby, gdyż w 1773 r. wybuchł pożar, a cztery lata później nastąpiła klęska nieurodzaju. Równocześnie miejscowość rozwijała się jako ośrodek rzemiosła, handlu, a zwłaszcza sukiennictwa i piwowarstwa. Znajdowała się tu również komora celna przy granicy ze Śląskiem, przez którą pędzono stada bydła z Rusi na Śląsk, a z Wrocławia przewożono towary do Polski.

Wkrótce dobra wieruszowskie przeszły we władanie Walewskich, dzięki małżeństwu Andrzeja Kolumny Walewskiego z Elżbietą Męcińską. Andrzej Walewski gospodarzył w latach 1743-1779. Ówczesny dziedzic niechlubnie zapisał się w pamięci obywateli wieruszowskich, narzucając im ugodę, która wszystkie „świadczenia w naturze” zmieniała na roczną opłatę ryczałtową w wysokości 6000 złotych. W 1778 r. miasto stało się własnością Michała Walewskiego - syna Andrzeja. Pięć lat później odsprzedaje miejscowość hrabiemu Malzahnowi, ministrowi Prus, który nabył ją za 203 000 talarów pruskich. Do włości wieruszowskich należały wówczas także wsie Mirków, Dobrodział, Dobrygość, Zmysłona, Kuźnica, Skoków i Podzamcze. W tym czasie na terenie miasta mieszkało 574 ludzi, było 176 budynków, 40 stodół, 2 młyny wodne i 15 żydowskich kramów, a burmistrzem był Kazimierz Kowalski. Wieruszów utrzymywał się wówczas z następujących podatków: od mieszczan za tzw. kominowe corocznie 90 talarów i 16 groszy, od Żydów za tzw. pogłównne rocznie 15 talarów. Dawny szpital zamieniono na mieszkania, a szkoła była parafialna.



W wieku XIX nastąpiło zahamowanie rozwoju miasta. W 1806 i 1878 r. miejscowość ponownie nawiedziły pożary, które poważnie ją zniszczyły, a w kilkadziesiąt lat później kolejne straty spowodowała zaraza. W 1883 r. powstała niewielka fabryka zapalek która wraz z tartakiem, usytuowana była przy ulicy Fabrycznej. W 1884 roku zakład zatrudniał siedmiu robotników. W 1893 r. jej właścicielem był Abram Jakub Kafel, a w 1903 r. G. Goldman. Pomimo tego, w doświadczonym licznymi kataklizmami mieście, nastąpił upadek handlu i rzemiosła.

Kolejny etap w dziejach grodu nad Prosną stanowiły rozbiory. W 1815 r. na podstawie decyzji Kongresu Wiedeńskiego ustalona na rzece Prośnie granica rozdzieliła miejscowość na dwie części. Część zachodnia zwana Podzamczem znalazła się w zaborze pruskim, a część wschodnia w Królestwie Polskim. Podział na Wieruszów i Podzamcze przetrwał do 1953 r. Podzamcze, dzisiejsza lewobrzeżna część miasta, do 1920 r. nosiła nazwę Wilhelmsbrück (most Wilhelma). Lata obcego panowania odcisnęły swe piętno na jego charakterze i kształcie. Zgodnie z pruskim podziałem administracyjnym Podzamcze leżało na zachodnim krańcu powiatu kępińskiego. Było tu przejście graniczne i komora celna. Przełomowym momentem dla rozwoju gospodarczego była budowa linii kolejowej, która połączyła Podzamcze z Wrocławiem. Budowa ta, w duży sposób, zwiększyła wymianę handlową pomiędzy przedsiębiorcami z prawej i lewej strony Prozny. W 1816 r. Wieruszów na kilkadziesiąt lat stał się powiatem. W 1870 r. utracił prawa miejskie, które odzyskał dopiero w 1919 r.

Wiek XIX to także duży upadek gospodarczy miejscowości, którego dochody w 1819 r. wynosiły 1617 ówczesnych złotych, a ludność utrzymywała się tylko z rolnictwa.

Wielkich zniszczeń dokonała I i II wojna światowa. W 1919 r. został zburzony przez oddziały Grenzschutzu zamek wieruszowski. W tym samym roku w pobliżu Podzamcza toczono walki z wojskami niemieckimi, w czasie powstania wielkopolskiego. W końcowej fazie walk znalazł się on na linii frontu południowego ponosząc, w ten sposób, straty podczas ostrzału artyleryjskiego. 29 kwietnia 1919 r. Podzamcze zajęli Polacy, a w rok później 18 stycznia 1920 r. weszło ono w skład Rzeczypospolitej. W czasie II wojny światowej mieszkańcy Wieruszowa stawili opór wkraczającym wojskom niemieckim. W odwet za to 1 września 1939 r. hitlerowcy spalili 20 domów na terenie Podzamcza i zamordowali 19 osób. W dwóch następnych dniach rozstrzelano 58 Polaków i Żydów. W 1945 r. ludność miejscowości wynosiła zaledwie 2000 osób, a jego zabudowa była zniszczona w 60%. W latach 1941-1942 istniało tu getto żydowskie. W wyniku wojny ludność miasta zmniejszyła się o 63%. Wyzwolenie przynieśli 19 stycznia 1945 r. żołnierze Trzeciej Armii Pancerniej gen. Pawła Rybalki.

Po wojnie miasto powoli, ale systematycznie rozbudowało się. Jego dynamiczny rozwój datuje się od 1955 r., kiedy to w wyniku podziału administracyjnego, powstaje powiat wieruszowski, a Wieruszów uzyskuje rangę jego siedziby. W 1975 r. miejscowość traci status powiatu, odzyskuje go ponownie w 1998 r. Od tego momentu rozpoczął się nowy okres w dziejach grodu nad Prosną.

Genealogia rodu Wieruszów - założycieli miasta Wieruszów

Genealogia rodu Wieruszów, założycieli i pierwszych dziedziców Wieruszowa, sięga swą historią XIII wieku, kiedy to przybyli do Polski prawdopodobnie z Niemiec, z Miśni nad Łabą w Saksonii. Słowo „wierusz” jest pochodzenia łacińskiego: „verus” znaczy prawy, rzetelny, szczery.

Wedle przekazów kronikarskich przodkowie Wieruszów byli „viri pacifici”, czyli „mężami czyniącymi pokój”, a nazwisko otrzymali „dla zachowania prawdy panu swemu”, czyli za wierność polskiemu władcy. Pierwszą postacią historyczną rodu był Lutold de Weruchs, o którym najstarszy zapis pochodzi z 1303 r., ale trudno tę datę wiązać z początkiem miasta Wieruszów.

Pierwszym właścicielem miasta był natomiast Bernard Wierusz, niewątpliwie najzamożniejszy wśród dwóch pozostałych braci Piotra i Bieniasza, który poza Wieruszowem i zamkiem Kopanicą dziedziczył Walknów (Walichnów), Białą, Niemojowice, Cieszęcin, Ciecuiów, Żytniów, Wiktorów i kilka innych wsi. Posiadanie kilkunastu wsi wraz z zamkiem i miastem wyznaczało Wieruszowi pozycję wielmoży na tych terenach. Do niego należała również najstarsza znana pieczęć z herbem miasta z 1395 r. Herb przedstawiał kozła do połowy czarnego, a od połowy w czerwono- srebrną szachownicę. Tarcza herbowa posiadała kolor srebrny.

W II połowie XIV wieku ród Wieruszów stał się najliczniejszym rodem w wieluńskim (Wieruszów niegdyś przynależał administracyjnie do ziemi wieluńskiej), a jego przedstawiciele piastowali wówczas czołowe urzędy ziemskie, a najczęściej urząd sędziego.

Już w czerwcu 1380 r. Bernard Wierusz został sędzią wieluńskim, dwa lata później sędzią generalnym wielkopolskiego i opolskiego, natomiast cztery lata później burgrabią i starostą ostrzeszowskim.

W 1393 r. Bolesławiec, Ostrzeszów i Strzelce zostały zaatakowane przez Polaków, którzy zmusili bratanków księcia Władysława Opolczyka (wcześniej wszedł on w porozumienie z Krzyżakami) do zobowiązania, że nie będą wspierali stryja. Wówczas i Bernard Wierusz przeszedł na stronę króla Władysława Jagiełły. W nagrodę za przejście na stronę królewską król mianował Bernarda w 1397 r. starostą wieluńskim. Przez pięć lat Bernard Wierusz był więc przedstawicielem władzy monarszej w Wieluniu, skupiającym w swym ręku całość władzy sądowniczej i administracyjnej. Zarządzał majątkami, należącymi do króla, czuwał nad spokojem i bezpieczeństwem

wewnętrznym. Do niego należało również „prawo miecza”, czyli egzekwowanie na obszarze podległym jego władzy wszystkich wyroków sądowych, każdej instancji. Ponadto miał obowiązek prowadzić stałe rozeznanie na granicy, a w razie zagrożenia musiał natychmiast powiadomić króla Władysława Jagiełłę. Najistotniejszym jednak jego obowiązkiem był nadzór nad dobrami i zamkami królewskimi, zwłaszcza finansowanie remontów zamków. Czerpiąc więc duże dochody z dóbr królewskich mógł powoływać liczne fundacje kościelne.

Dlatego też w 1401 r. wraz ze swym synem Bieniaszem ufundował w Wieruszowie klasztor paulinów z drewnianymi kościółkami św. Ducha i Nawiedzenia Najświętszej Matki. Do rozwoju ziemi wieluńskiej, w dużym stopniu, przyczynił się także brat Bernarda – Piotr Wierusz z Kowali, któremu w 1392 r. Władysław Jagiełło zezwolił na założenie, w miejscu wsi Michałów, miasteczka o nazwie Praszka.

Wkrótce nadszedł pamiętny, dla wielu Polaków, 1410 rok. Na wyprawę grunwaldzką wyruszyła chorągiew ziemi wieluńskiej. Młodych Wieruszów poprowadził wówczas do boju stryj Bieniasz, podkomorzy wieluński, który zginął pod murami Malborka, o czym informuje napis na jego nagrobku, znajdujący się w Wieruszowie. Po śmierci starosty wieluńskiego w 1406 r. synowie Bernarda podzielili się ojcowizną. Najstarszy Klemens Wierusz objął w posiadanie Praszkę, Wieruszów oraz Białą, Kowale i Kąty, Lutold z Wiktorowa Cieszęcín, Bieniasz – Niemojowice i Osiek, Władysław Paszek – Walknów, a Kazimierz Stolec i Wiktorów. Klemens Wierusz, najstarszy z braci, w 1413 r. przejął po staroście bolesławieckim Mikołaju z Kępna, urząd chorążego wieluńskiego. W hierarchii urzędów ziemskich chorążostwo posiadało trzecią pozycję, tuż po urzędzie starosty i podkomorzego. Po śmierci Klemensa chorążym został w 1420 r. jego brat Lutold. Lutoldem Wieruszem nazywany był również syn Klemensa, sędzia wieluński, dziedzic Białej i Kowali. Jego stryjecznym bratem był Klemens Wierusz, zapewne najbarwniejsza postać spośród Wieruszów.

Gdy na Śląsku rozgorzały wojny husyckie, wykorzystując sytuację, organizował zbójckie napady na miasta śląskie. Wkrótce ujęty, osadzony został w lochach wrocławskiego ratusza, skąd wypuszczono go dopiero po zawarciu pokoju wieluńskiego, na osobistą prośbę Kazimierza Jagiellończyka. Po wyjściu z więzienia podpisał dokument, iż nigdy nie wstąpi na zbójnicką ścieżkę. Jednak wkrótce wraz ze swym synem Janem przekroczył śląską granicę po to, aby złupić Byczynę. W pobliżu miasta napotkał oddział rycerstwa śląskiego i w wyniku potyczki zginął wraz z synem.

Jan Długosz, który już wcześniej zabiegał o uwolnienie Klemensa z wrocławskiego więzienia, bardzo żałował, że Kazimierz Jagiellończyk nie pomścił śmierci rycerza. W II połowie XV wieku, kiedy wraz z ogólnym rozwojem ekonomicznym kraju, następuje rozwój nauki, szlachta coraz częściej zaczyna się kształcić. Dużą rolę odgrywał wówczas Uniwersytet Krakowski, do którego uczęszczali również Wierusze, m.in. Jan i

Wojciech, a znacznie wcześniej studentem uczelni był Maciej, syn Piotra – założyciela Praszki. Na szczególną uwagę zasługuje jedna z osad, leżąca 18 km na południe od Wielunia, a są nimi Kowale, rodzinne gniazdo Kowalskich herbu Wieruszowa, które już w 1392 r. zostały nabyte przez Bernarda i jego brata Piotra. Losy i ciągłość rodowa Wieruszów nie skończyła się zatem, bezpośrednimi herbowczymi zostali bowiem Wierusze – Kowalscy z wyżej wymienionych Kowali. Powstały wówczas dwie główne linie Wieruszów. W Białej i Kowalach zwana Kowalskimi, w Praszce i Strojcu Praskimi. Inne linie Wieruszów uboższą natomiast. W XVI wieku, w wyniku rozdrobnienia majątku i rozrostu rodziny, Kowalscy systematycznie tracą swoją czołową pozycję w wielunińskim. Sto lat później zubożenie rodziny jest jeszcze bardziej widoczne. Jak widać historia rycerskiego rodu Wieruszów jest niezwykle pasjonująca i bogata. Bez jej poznania nie jesteśmy w stanie odnaleźć swoich korzeni historycznych i w pełni zrozumieć własnej tradycji. Warto pamiętać, że jego przedstawiciele posiadali niezwykle zdolności, byli wśród nich dzielni żołnierze, gospodarze, starostowie, ale także... słynni malarze, fizycy czy historycy. Warto więc przypomnieć te najsłynniejsze postacie.

Alfred Wierusz – Kowalski (1849 – 1915) urodził się w Suwałkach, po czym jego rodzice przenieśli się do Kalisza, gdzie Alfred uczęszczał do gimnazjum. W 1869 r. uczył się w warszawskiej klasie rysunkowej, gdzie pod kierunkiem Wojciecha Gersona kształcił swój talent artystyczny. Wkrótce wyjechał na studia malarskie do Drezna, Pragi i Monachium. Środowisko polskich artystów malarzy było niezwykle prężne w Monachium, nic więc dziwnego, że Alfred osiadł tam na stałe. Domeną malarza, w sensie artystycznym, były sceny rodzajowe z życia zaścianków szlacheckich, małych miasteczek i zapadłych wsi, a w takich dziełach, jak np. „Kulig”, „Na pasterkę”, „Orszak weselny” czy „Wesele mazowieckie” można zauważyć zamiłowanie artysty do wiejskiego krajobrazu. Głównym motywem twórczości Alfreda Wierusza – Kowalskiego był pejzaż, ale istotną rolę odgrywał także człowiek i koń. Interesujące są również kompozycje myśliwskie z często spotykanym motywem wilka. One to właśnie cieszyły się niezwykle dużą popularnością wśród handlarzy obrazów. Alfred Wierusz – Kowalski zdobył dwa medale na Międzynarodowej Wystawie w Głaspalast w Monachium w 1892 r. i na Międzynarodowej Wystawie w Wiedniu w 1894 r. Jest typowym przedstawicielem monachijskiej szkoły polskiego malarstwa.

Józef Wierusz – Kowalski (1866 – 1927) po ukończeniu szkół w Równem i Warszawie studiował na wydziale prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Wkrótce potem wyjechał do Getyngi, gdzie poznał tajniki wyższej matematyki i fizyki. W 1894 r. władze szwajcarskie (w 1891 r. przeniósł się na Politechnikę w Zurychu) powierzyły mu organizację wydziału nauk matematycznych i przyrodniczych we Fryburgu. Powierzono mu również katedrę fizyki oraz stanowisko profesora, które pełnił przez 20 lat. Jego ulubionym asystentem był wówczas Ignacy Mościcki, późniejszy prezydent Polski. W 1919 r. otrzymał nawet nominację na pierwszego posła polskiego w Watykanie, a w 1921 r. został posłem w Holandii, potem w Austrii i Turcji. Także i jego syn Tadeusz poświęcił się karierze dyplomatycznej. W latach 1944 - 1945 był konsulem generalnym w Rzymie oraz urzędnikiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Jan Wierusz – Kowalski, historyk chrześcijaństwa, znany jest przede wszystkim jako autor tak cenionych prac, jak „Świat mnichów i zakonów”, „Reformatorzy chrześcijaństwa”, „Katolicyzm nowożytny XV – XX wieku” oraz bardzo popularnego opracowania „Poczet papieży”.

Dla Urzędu Miasta Wieruszów opracowała Agnieszka Krawczyk.